

Zmuszanie rodziców do kupowania książek, kart obserwacji, kart pracy jest nieuprawnionym nakładaniem na rodziców dodatkowych opłat za korzystanie przez ich dzieci z wychowania przedszkolnego. Takie działanie nie ma podstaw prawnych. Dyrektor przedszkola nie ma upoważnienia prawnego, faktycznego do ustanawiania jakichkolwiek obowiązkowych opłat dla potrzeb realizacji zadań oświatowo-wychowawczych. Gwarantuje to Konstytucja RP i Prawo oświatowe.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe organ prowadzący przedszkole odpowiada za jego działalność. Do zadań organu prowadzącego przedszkole należy m.in.:

- zapewnienie warunków działania przedszkola, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki,
- wykonywanie remontów obiektów przedszkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie,
- wyposażenie przedszkola w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, programów wychowawczo-profilaktycznych oraz wykonywania innych zadań statutowych.

Ponadto zgodnie z przepisami Prawa oświatowego przedszkole nie może pobierać od rodziców innych opłat niż ustalone przez organ prowadzący za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ustalony czas bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki nie krótszy niż 5 godzin dziennie, nie więcej niż 1,30 zł za każdą następną godzinę oraz za wyżywienie.

Przedszkole nie może pobierać również opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego od dzieci, które w danym roku kalendarzowym kończą 6 lat. Dzieckiem 6-letnim jest dziecko, które rozpoczyna edukację przedszkolną od nowego roku szkolnego (od września), w roku (kalendarzowym), w którym kończy 6 lat (niezależnie od tego czy następuje to 1 stycznia, czy też 31 grudnia danego roku). Rodzice dziecka 6-letniego ponoszą tylko opłaty za wyżywienie.

Zarówno podstawa programowa wychowania przedszkolnego, jak i rozporządzenie w sprawie świadectw, dyplomów państwowych i innych druków szkolnych nie przewidują korzystania w edukacji przedszkolnej z książek, kart pracy czy kart obserwacji dziecka, np. w związku z przygotowaniem diagnozy dojrzałości szkolnej (informacji o gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej).

Wymaganie od rodziców, by zaopatrzyli dziecko w kapcie i chusteczki higieniczne jest uzasadnione, natomiast oczekiwanie, że dostarczą także np. nożyczki, kredki, plastelinę itd. nie znajduje podstawy prawnej. Zatem pobieranie dodatkowych opłat na zakup tzw. „wyprawki” lub żądanie zakupu „wyprawki” jest niezgodne z prawem.

W przypadku wątpliwości można zwrócić się również z prośbą o interwencję do kuratora oświaty lub do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

*Źródło: MEiN*